

Ramona Rey (feat. Sztyk), Dojd

Ramona:

Porażka jest jak lód,
ale żar w sobie mam
Nie wiem dokąd idę,
ale dojdę tam

Sztyk:

Bywają chwile kiedy dość mam życia,
Wtedy zamykam się w sobie i rozmyślam,
Szukając przyczyny, czy to brak kasy,
czy monotonność, w jakiej tkwimy,
Czy może brak oparcia bratniej duszy,
z którą problemy jak skały bym kruszył,
I odrzucał na boki,
podejmował tylko przemyślane kroki
i decyzje, W pełni dojrzałe, spełniał marzenia,
Te duże znaczące i te naprawdę małe,
Żeby nie kończyło się tylko na chęci,
Żeby znaleźć siłę, aby temu się poświęcić.

Refren: x2

Porażka jest jak lód, ale żar
w sobie mam
Nie wiem dokąd idę,
ale dojdę tam

Sztyk:

Tyle się dzieje na świecie,
Sam na to nie poradzę nic,
Ale jak każdy chcę normalnie żyć,
Założyć rodzinę, mieć dzieci,
dzięki nim nigdy nie zginę
Na zawsze zostanę w pamięci,
Dla tego bym się poświęcił,
A na razie płynę jak szum razem z winylem,
Problemy zostają w tyle,
Tylko w jedną stronę kupiłem bilet,
Wiem, to słodkie życie,
Jak rano na kanapce dżem,
Jak coś nie wyjdzie... to po prostu go jem.

Refren: x2

Porażka jest jak lód,
ale żar w sobie mam
Nie wiem dokąd idę,
ale dojdę tam

Ramona: x3

Nie słuchaj tego, co do ciebie mówię,
Patrz lepiej na to jak się zachowuję,
Wtedy poczujesz, jak bardzo cię kocham,
W końcu uwierzysz, w końcu zrozumiesz.